

7601/22

Odrys

POUFNE

Nr. 314/A

D o

NACZELNEGO DOWÓDZTWA WOJSK POLSKICH

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH

ADJUTANTURA GENERALNA

W WARSZAWIE.

WARSAWA  
L: Dz. 7601/22 dnia 10/IX 1920 r.

Wydział

Jak już donosiłem depeusza z dnia 20-go września, wezwany przez Prezydenta PADEREWSKIEGO na posiedzenie Ligi Narodów, udowadniałem w dłuższym referacie współdziałanie Litwinów z bolszewikami, oraz fakt, że dzięki ich neutralności udało się bolszewikom skoncentrować poważne siły przeciwko nam nad Niemnem i Szczara, które przez Wilno i Lidę sprowadzili. Wykazałem dalej, że przez teren okupowany przez Litwinów, przechodzą liczne bandy bolszewickie z Prus Wschodnich, że są one przez Litwinów uzbrajane, czego nawet nie zaprzecza Sztab Marszałka FOCHA, który posiada raporta od Komisji Interaljanckiej w Prusach Wschodnich.

Zapytany przez Pana HYMANSA jakie, według mnie, potrzebne są gwarancje, by położyć kres temu współdziałaniu, odpowiedziałem, że ze stanowiska czysto wojskowego, Warszawa będzie zawsze zagrożona, dopóki Sztab Polski nie będzie rozporządzał linja kolejowa WILNO - GRODNO, LIDA - WÓLKOWYSK oraz WILNO - LIDA - BARANOWICZE.

Według zdania Pana Prezydenta PADEREWSKIEGO, moj referat wojskowy przekonał członków Ligi i jakiegokolwiek zapadną rezolucje nikt się nie zdziwi, jezeli Naczelne Dowództwo Wojsk Polskich widząc, że bolszewicy nie dotrzymują swoich zobowiązań wobec Litwinów, w razie gdyby ta-

INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

kowe przyjęli, będzie szukało zabezpieczenia swych granic na drodze zbrojnej okupacji punktów strategicznych. Tyczy się to punktu drugiego uchwalonej wczoraj rezolucji, która załączam w odpisie. Mówi on, że Polska bierze zobowiązanie uszanować neutralność terytorjów zajętych przez Litwę na wschód od linii demarkacyjnej, tylko pod warunkiem, że neutralność ta będzie uszanowana przez władze sowieckie. Wychodząc więc z założenia, że sowieci używają tych terytorjów dla koncentracji sił przeciwko nam, możemy zawsze uzasadnić wobec opinji aliantów konieczność akcji zbrojnej na tym terenie.

Prezydent PADEREWSKI jest zdania, że rezolucja uchwalona przez Ligę Narodów nie krępuje w niczem naszej akcji, a że przed światem musieliśmy okazać, iż z naszej strony jest dobra wola nawiązania przyjaznych stosunków z narodem litewskim, i że jesteśmy skłonni do poniesienia ofiar i zrobienia ustępstw, o ile przez to nie będzie zagrożony nasz byt narodowy i całość naszego państwa.

Ścisłe poufnie donoszę, że udało mi się dostać w ręce, wprawdzie tylko na dziesięć minut, tak że nie byłem w stanie zrobić odpisu, kilka ostatnich depeesz szyfrowanych, wysłanych przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych francuskie do swoich przedstawicieli zagranicą z instrukcjami co mają sugerować rządowi przy których są akredytowani. We wszystkich instrukcjach powtarzała się jedna myśl przewodnia, że Ministerstwo poleca przestrzegać przed niebezpieczeństwem bolszewickim, śledzić agentów i tłumić szczygł propagandę robioną za rosyjskie pieniądze.

Streszczam depeesę wysłaną do przedstawiciela Francji w Norwegji: Żechce Pan przedstawić poufnie rządowi Norweskemu, że Rząd francuski z największym niepokojem śledzi agitację robioną przez Litwinów na która rząd Norweskimi zezwala. Żechce Pan dalej dać do zrozumienia rządowi Norweskemu, że ponieważ ta propaganda zwrócona jest przeciwko

Polsce, która jest aljantem Francji, a więc pośrednio i przeciw Francji, rząd francuski musi protestować przeciwko bytności Pana Litwinoffa i jego agentów w Norwegji.

Treść drugiej depeszy nie zdążyłem przeczytać do kogo: Zechce Pan zwrócić uwagę Ministrowi Spraw Zagranicznych, że Francja podjęła walkę z bolszewizmem na całej linii, i że uważa to za swoją misję historyczną którą ma do spełnienia. Być może, że Polska zawrze pokój z bolszewikami w Rydze, ale granica między Polską a Rosją nie będzie nigdy taką jak na przykład granica między Hiszpanją a Francją. Polska zostawi zawsze kordon na swojej granicy i będzie się bronić przed propagandą bolszewicką. Francja będzie jej w tem pomocna. Rząd francuski nie może się patrzyć obojętnie na fakt tolerowania propagandy bolszewickiej przez rząd przy którym Pan jest akredytowany.

Inne depesze były mniej więcej tej samej treści. Zaautentyczność ich ręce i, ze zrozumiałych powodów, proszę o poufność tego raportu, gdyż ujawnienie tej niedyskrecji, miałoby dla mnie osobiście bardzo przykre konsekwencje.

*Mortimer*

Kapitan.

PSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York